

wchodzę tu jak do szafy.
myślę, że kiedyś będzie mnie stać, ale teraz
w głowie wychodzi mi wilgoć.

wstrzymaj myśli i otwórz oczy
zanim cię zaproszę, byś obejrzał moje
stado mebli. to nie Ikea, nie ma fenk szuji
i pewnie nie oddam szczęścia
w takiej postaci. nie umiem pokazywać
ale wierzę, że wdzięczność ma kilka imion.

płaczę, bo czuję coś nienazwanego. całość
popijam winem. coś starego - ciężko wyrzucić
zły nawyk, gdy krąży we krwi. nie wahaj się, przecież mówię
trzeba zacząć nowy rok.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

gaga26111, dodano 08.01.2022 07:57

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.